

Właściwa i niewłaściwa chluba

„Tak mówi Pan: niech się nie chlubi mądry z mądrości swojej i niech się nie chlubi mocarz z mocy swojej i niech się nie chlubi bogaty z bogactw swoich. Ale w tym niechaj się chlubi, kto się chlubi, że rozumie, a zna mię, że ja jestem Pan, który czynię miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi; bo mi się to podoba, mówi Pan” – Jer. 9:23-24.

Tematem naszych rozważań będzie chluba. Na wstępie dobrze byłoby zastanowić się, co to jest chluba? Chlubić się, znaczy chwalić się, chełpić się, sławić i być dumnym. Nasz tematowy tekst zamieszcza trzy elementy będące przedmiotem chluby wielu ludzi: mądrość, moc i bogactwo.

Należy stwierdzić, że są to wielkie potęgi, mające wielkie znaczenie w świecie. Posiadanie nawet jednego z tych elementów stanowić może ów przysłowiowy „złoty klucz”, który otwiera drogę do ziemskiego powodzenia i szczęścia.

Posiadacze wielkiej mądrości, bogactwa czy też mocy chlubią się nimi, czyli są z nich dumni.

Jednakże Bóg przez proroka Jeremiasza ostrzega przed tego rodzaju chlubą, co jest dowodem, że chlubienie się posiadaną mądrością, mocą czy też bogactwem nie znajduje upodobania przed obliczem Bożym. Rozpatrzmy kolejno elementy będące przedmiotem chluby w świecie.

MĄDROŚĆ

Mądrość jest to wrodzona siła umysłu, rozumu lub inaczej jest to potęga władz umysłowych człowieka.

Wielu sławnych ludzi zyskało wiekową sławę dzięki posiadanej mądrości. Niektórzy z nich żyli kilkaset lat przed naszą erą, a ich nauki dotrwały do naszych czasów. Nazwiska Archidemesa, Sokratesa, Platona, Arystotelesa i wielu innych dotrwały do naszych czasów z uwagi na wielką mądrość tych ludzi, którzy byli twórcami trwałych wartości kultury ogólnoludzkiej. W naszej erze istniało również wielu wielkich i sławnych ludzi, którzy swą mądrością przewyższali otoczenie, w którym żyli.

Sławny fizyk, matematyk i filozof Izaak Newton, astronom Mikołaj Kopernik, fizyki twórca nowej teorii względności Albert Einstein i wielu innych, których niepodobna wyliczyć, przeszli do historii jako twórcy nowych wartościowych teorii naukowych. Osiągnięcia wszystkich mędrców posiadają wielką wartość dla ludzkości.

Czy posiadanie mądrości jest rzeczą pożądaną? Z

pewnością tak. Pismo Św. również daje wysoką ocenę prawdziwej mądrości. Izraelski król Salomon posiadał wielką mądrość, którą Bóg go obdarzył na jego osobistą prośbę. Posiadanie mądrości jest dla człowieka dobrodziejstwem (Kazn. 7:12). Czy jednak byłoby rzeczą właściwą chlubić się, czyli pysznić posiadaną mądrością? Czy człowiek mądry musi być pyszny?

Gdy wnikliwie rozpatrzmy to zagadnienie, to zorientujemy się, że wszelka mądrość tego świata nie powinna być podstawą do chełpliwości. W pewnej Akademii Medycznej bibliotekarz otrzymał polecenie od rektora uczelni poczynienia porządków w bibliotece i usunięcie przestarzałych egzemplarzy naukowych, aby uczynić miejsce dla nowych pozycji wydawniczych. Bibliotekarz zwrócił się z zapytaniem, które książki naukowe należałoby potraktować jako przestarzałe. Otrzymał odpowiedź, że wszystkie książki pochodzące sprzed dziesięciu lat należy usunąć z biblioteki, gdyż są już nieaktualne. Zauważmy, ile mądrości widziano w nich wówczas, gdy były opracowywane i wydane. Ilu mądrych ludzi pracowało nad nimi, a po dziesięciu latach owoc ich pracy idzie na makulaturę. Ilu mądrych ludzi: dziennikarzy, publicystów i korespondentów pracuje nad artykułami do różnych dzienników i czasopism, a za kilka dni, a nawet za kilka godzin czasopisma idą do kosza.

Wiele trwających przez wieki poglądów naukowych w dziedzinie fizyki, chemii, medycyny itp. uległo zmianie, gdyż w świetle najnowszych osiągnięć nauki okazały się nieaktualne. Nie ma przeto podstaw do chełpienia się posiadaną mądrością czy też zdobytą wiedzą naukową. Mądrość połączona z pokorą jest rzeczą przyjemną, lecz niewielu ludzi mądrych jest jednocześnie uniżonego ducha.

Mamy pewien przykład w Starym Testamencie. Za czasów króla Dawida żył w Izraelu człowiek bardzo mądry, który nazywał się Achitofel. Udzielał tak mądrych i niezawodnych rad, że opinia publiczna oceniała je wysoko jak rady Boże. Gdy pewnego razu jego rada zgodnie z życzeniem Bożym została wzgardzona, urażona duma Achitofela spowodowała, że popełnił samobójstwo (2 Sam. 16 :23, 17:23).

Pismo Święte zachęca nas do zdobywania mądrości Bożej, przez którą możemy lepiej poznawać Boga i Jego wzniosły plan zbawienia (Jak. 1:5). Jednakże nawet posiadanie mądrości Bożej nie może być podstawą do chlubienia się, gdyż wszystko otrzymujemy od Boga (1 Kor. 4:7).



MOC

Od czasu do czasu pojawiają się ludzie obdarzenia wyjątkową siłą. Bardzo często posiadają mocą popisu ją się publicznie dla uzyskania sławy i pieniędzy. Czołowi atleci, bokserzy, ciężarowcy czy zapaśnicy obdarzeni wyjątkową siłą stają się sławni i dumni dzięki posiadanej sprawności fizycznej.

Czy jest rzeczą właściwą chlubić się posiadaną mocą? Wszyscy siłacze są sławni, dopóki posiadają siłę i zdrowie. Z utratą zdrowia i siły tracą swą popularność, gdyż inni siłacze, którzy po nich występują na widowisku, są przedmiotem zainteresowania społeczeństwa. Biblia czyni wzmiankę o niektórych mocarzach żyjących w czasach starożytnych. Jednakże ich moc mięśni nie była połączona z mocą ducha. Zarozumiały Goliat został zdruzgotany kamieniem wypuszczonym z procy Dawida. Mocny Samson nie posiadał silnej woli i został pokonany przez słabą niewiastę.

Istnieje także inna moc, która pobudza do pychy i chępliwości. Jest to moc wpływu i władzy. Historia zamieściła nazwiska wielu mocarzy, którzy chcieli podbić cały świat pod swoje panowanie. Jednym z nich był Napoleon Bonaparte, którego kult trwał nawet po jego upadku. Przed kilkunastu laty pojawił się Adolf Hitler, który wyobrażał sobie, że powinien stać się władcą całego świata.

Istnieje pewien rodzaj mocy, którą Pismo Święte zaleca. Salomon mówi: „Lepszy jest nierychły do gniewu niżeli mocarz, a kto panuje sercu swemu, lepszy jest niżeli ten, co zdobył miasto” (Przyp. 16:32).

Panowanie nad sercem, czyli wolą lub umysłem nazywa się samokontrolą. Ap. Jakub mówiąc o kontroli języka stwierdza, że jest to bardzo trudne i dlatego trzeba starać się usilnie o taką moc, która by umożliwiła nam osiągnięcie silnego charakteru i skuteczną walkę przeciw wszelkim złym wpływom znajdującym się wewnątrz i na zewnątrz nas (Jak. 3:1-13).

BOGACTWO

Człowiek, który posiada majątek, pragnie aby wszyscy podziwiali go, czcili i chwalili. Ze wszystkich trzech elementów będących przedmiotem chluby, bogactwo zajmuje czołową pozycję. Człowiek bogaty choćby nie odznaczał się szczególną mądrością czy też mocą, będzie miał powodzenie w świecie. Bardzo mało znaleźlibyśmy bogatych ludzi w świecie, którzy odznaczaliby się pokorą. Posiadana mamona powoduje, że są to najczęściej osoby dumne, chępliwe i nieprzystępne dla ludzi ubogich. Dlatego nauką Pisma Świętego jest, że nie należy poświęcać całej swej energii w kierunku wzbogacenia się, gdyż jest to rzeczą niewłaściwą i nie prowadzi do prawdziwego szczęścia. Nasz Pan, Jezus Chrystus, daje nam cenną radę: „Patrzcie, a strzeżcie

się łakomstwa, gdyż nie w tym, że kto ma obfite majątności, żywot jego zależy” (Łuk. 12:15).

Sens tej nauki jest głęboki i ma podwójne zastosowanie: odnosi się do żywota wiecznego, jak też do życia doczesnego. Żywot wieczny w Chrystusie Jezusie nie jest uzależniony od majątności, a nawet wielki majątek może stać się przeszkodą w osiągnięciu żywota wiecznego (Mat. 19:23-24). A jeżeli chodzi o żywot obecny, doczesny, to czy zależny jest od posiadanej majątności? Żywot doczesny przy pomocy majątności można nieco uatrakcyjnić, lecz nie sposób go przedłużyć. Nigdy tak się nie dzieje, aby ludzie bogaci żyli po sto lat, a biedni po pięćdziesiąt lat. Niejednokrotnie ludzie biedni dożywają sędziwego wieku, a bogaci muszą umrzeć w młodości. Nie oznacza to wcale, że posiadanie bogactwa jest grzechem, lecz umiławanie majątności prowadzi do fałszywej chluby i do utraty łaski Bożej. Dlatego należy zwracać uwagę na modlitwę Salomona: „Dwóch rzeczy żądam od ciebie, nie odmawiajże mi pierwszej, niż umrę. Marność i słowo kłamliwe oddal ode mnie, ubóstwa i bogactwa nie dawaj mi. Żyw mię tylko pokarmem według potrzeby mojej. Abym snać nasyconym będąc nie zaprzał się ciebie i nie rzekł: Któż jest Pan? Albo zubożawszy, żebym nie kradł i nie brał nadaremno imienia Boga mego” (Przyp. 30:7-9). Ilu chrześcijan modli się tak, jak to czynił Salomon? Gdy człowiek bogaty chlubi się posiadaniem majątkiem, wówczas gardzi biednym człowiekiem. Jest to objaw pychy, której Bóg nienawidzi (1 Piotra 5:5).

WŁAŚCIWA CHLUBA

W powyższych rozważaniach omawialiśmy rzeczy będące przedmiotem chluby wielu ludzi, choć Pismo Święte nie zaleca chlubienia się z mądrości, mocy czy też bogactwa. Jednakże tytułowy nasz tekst zaleca pewne rzeczy, z których posiadacze mogą chlubić się z wszelkim bezpieczeństwem. Dowiadujemy się, że jeżeli ktoś zna Boga i rozumie Go, to może się z tego chlubić. Znać Boga, oznacza poznać Jego wolę, zamiary i pragnienia. Boskie zamierzenia i Jego wzniosły plan zbawienia całej ludzkości zawarte są w Słowie Bożym, czyli Piśmie Świętym.

Czy dużo ludzi jest w świecie, którzy pragną i usiłują zrozumieć i poznać Boga? Czy świat zna Boga? Apostoł Paweł twierdzi, że świat nie zna Boga. Oto jego słowa: „Albowiem ponieważ w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, upodobało się Bogu przez głupie kazanie zbawić wierzących” (1 Kor. 1:21). Czy dziś jest inaczej? Z powyższych słów wynika, że Ewangelia kiedyś i dziś nie jest oceniana przez świat. Ktoś mógłby powiedzieć, że na ogół nie jest tak źle, bo dużo jest ludzi na świecie, którzy mienią się chrześcijanami i dla których Bóg nie jest nieznany. Jednakże należy stwierdzić, że nie chodzi tu jedynie o wiedzę i przeświadczenie o istnieniu Boga. Taka powierzchowna znajo-



mość Boga nie może być przedmiotem chluby, jak to nas poucza tematowy tekst. Znajomość Boga musi być poparta uczynkami, czyli życiem według zasad Bożych.

Obserwując ogół dzisiejszego chrześcijaństwa ze smutkiem musimy stwierdzić, że bardzo dużo jednostek w chrześcijaństwie to chrześcijanie jedynie z metryki. W praktyce codziennej nie można zauważyć naśladowania przez nich Chrystusa czy też owoców życia chrześcijańskiego. Obraz dzisiejszego chrześcijaństwa podobny jest do tego, jaki ap. Paweł niegdyś przedstawił na przykładzie upadłego i odrzuconego od łaski narodu żydowskiego: „Udawają, że Boga znają, ale uczynkami swymi tego się zapierają, będąc obrzydłymi i nieposłusznymi, a do wszelkiego dobrego uczynku nie sposobnymi” (Tyt. 1:16).

W zacytowanych na wstępie słowach czytaliśmy, że winniśmy poznać Boga, Jego miłosierdzie, sąd, czyli prawo i sprawiedliwość. Miłosierdzie Boże zostało objawione przez odkupienie, które się stało przez ofiarniczą śmierć Jezusa Chrystusa.

Prawo Boże zawarte jest w Słowie Bożym, czyli Piśmie Świętym. Doskonała sprawiedliwość Boża została w pełni pokazana w Zakonie danym Żydom w Starym Testamencie. Znajomość Boga, Jego miłosierdzia, prawa i sprawiedliwości nie jest w dzisiejszym świecie popularna. Posiadanie znajomości Bożej popartej nienagannym życiem może być przedmiotem chluby, gdyż jak nas zapewnia prorok Boży, taka chluba „Bogu się podoba”.

Czy chrześcijanin znający Boga może chlubić się z posiadanej znajomości Bożej w podobny sposób, jak inni chlubią się z mądrości czy też bogactwa? Czy mamy rozumieć, że chrześcijanin winien pysznić się z tego, że zna Boga i Jego wzniosły plan zbawienia?

Nie byłaby to właściwa chluba, lecz pewien objaw zarozumiałości i pychy, której Bóg nienawidzi i nie toleruje. Chluba winna objawiać się przez wielką radość i zadowolenie serca, wynikające z poznania Boga i chwalebnych rzeczy Bożych. Ci, którzy oceniają Boską znajomość i cieszą się Boskim zbawieniem, otrzymują również potrzebną mądrość dla lepszego poznania Boga i Jego wzniosłej Prawdy. Osiągną także niezbędną duchową moc do wypełnienia Boskich zaleceń i pokonania wszelkich trudności towarzyszących im na drodze wiary. Osiągną również wielkie bogactwo łaski Bożej w Chrystusie Jezusie. Ponadto Słowo Boże zapewnia nas, że ci, którzy pragną poznać Boga i z serca Mu służyć, nie będą pozbawieni ustawicznej opieki Bożej.

Drogie braterstwo! Usiłujemy coraz lepiej poznawać Boga, a zgodnie z Jego obietnicą będziemy cieszyć się Jego niewysłowioną łaską i wielkim błogostawieństwem. Życzeniem naszego Pana jest: „Ale szukajcie naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a to wszystko będzie wam przydano” (Mat. 6:33).

Adam Ziemiński
R-
„Straż”